

em. prof. dr hab. Marian Szarmach  
Katedra Filologii Klasycznej UMK  
Toruń

Recenzja rozprawy doktorskiej  
mgr Krzysztofa Nowaka:

*Rozumienie tekstu literackiego w łacińskich komentarzach do dzieł poetyckich,*  
s. 300, Kraków 2013

Antyczna literatura sekundarna bywa rzadko przedmiotem badań filologicznych. Dlatego też należy z uznaniem przyjąć dysertację Pana mgr Krzysztofa Nowaka na temat *ars interpretandi* Porfyryona (schyłek III wieku?) Serwiusza oraz Donata (IV wiek), których *enarrationes poetarum* służyły w szkołach jako pomoc przy lekturze poetów rzymskich. Są one też dokumentem starożytnej erudycji. Doktorant zajął się szczegółowo komentarzem Serwiusza do I księgi *Eneidy*, Donata do *Andrii* Terencjusza i Porfyryona do dwu pierwszych ksiąg *Carmina* Horacego. Na początku pracy stwierdza, że praktyka egzegetyczna owych gramatyków mimo ożywionych nad nią ostatnio badań nie doczekała się dotychczas wyczerpującego opracowania, co dotyczy zwłaszcza Serwiusza. W Polsce zagadnieniami tymi zajmował się przed sześćdziesięciu laty prof. W. Madyda. Dobrze więc, że studia owego krakowskiego badacza znalazły kontynuatora.

Celem pracy jest charakterystyka wybranych aspektów rozumienia tekstu literackiego w przywołanych komentarzach. Autor podkreśla, że teksty tych objaśnień dają wiedzę o starożytnym czytelniku pozwalając poznać jego

rozumienie dzieła literackiego na poziomie słowa, zdania i tekstu. Są dokumentami lektury profesjonalistów, którzy tworzyli kanon literacki (s. 19). Nadawcą tekstu prymarnego jest tu poeta, sekundarnego zaś komentator, który ma dać odpowiedź na pytania stawiane przez dzieło literackie.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy (s. 29 - 96): *Komentarz jako gatunek rzymskiej kultury gramatycznej* przedstawia go jako (według Donata) notatki, które powinna cechować obfitość materiału, zakorzenienie w interpretacyjnej tradycji i dążenie do *brevitas*. Św. Hieronim uważa, że ma on uczyć będąc gatunkiem kompilacyjnym i służebnym. Tu Doktorant przedstawia rolę gramatyka w rzymskiej szkole i społeczeństwie. Jego nauczanie cechuje formalizm i pedantyzm. Był on stróżem wymowy (miejskiej). Czerpał z teoretycznego dorobku retoryki, przy czym rozgraniczenie kompetencji gramatyka i retora nie było precyzyjne. Cynceron napisał o gramatykach trafnie (*div. I 34*), że jak wróżbici są tłumaczami snów, tak oni poetów. Dalej Doktorant przedstawił praktykę gramatyków aleksandryjskich podkreślając, że łacińscy odziedziczyli te greckie doświadczenia przyjmując podział na *officium* językowe (językoznawcze) i *enarratio poetarum* (literaturoznawcze). Akcentuje też wagę XXV rozdziału *Poetyki* Arystotelesa dla ujmowania problemów interpretacyjnych stwarzanych przez poezję. Filologię rzymską cechowała od samego jej początku tradycja antykwaryczna. Tu został przedstawiony zwięzły zarys rzymskiej filologii kończący się na św. Augustynie i jego piśmie *De doctrina Christiana*, gdzie jest mowa o syntezie literalizmu i alegoryzmu w komentarzach do *Pisma św.*, a także zostaje podkreślona znajomość języków obcych u gramatyków objaśniających dzieła tłumaczone (*Pismo św.*) lub teksty związane z literaturą grecką. Komentarz jest więc amalgamatem. Jego przedmiotem jest tekst literacki w opozycji do systemu języka opracowywanego w słownikach do autorów. Doktorant daje dalej informacje o dziejach tekstów interesujących go komentatorów oraz zwraca uwagę

na związek lemmatu z objaśnieniami. Te mogą poza lemmatem zawierać odwołanie intertekstowe lub wewnątrztekstowe odnoszące się do innych partii tekstu. Na koniec podkreśla, że komentarze służą lekturze opartej na szczególe. Wszystko to zostało potwierdzone wieloma przykładami.

Rozdział II (s. 97 - 145): *Rozumienie w obrębie zdania* rozpoczyna się od słusznych uwag na temat lektury oralnej, która miała charakter twórczy, co musiał uwzględnić komentator zwracając uwagę na metrykę, prozodię i interpunkcję. Czasami jego wskazania ograniczają się do prostych instrukcji, bywa jednak, że są zawile i trudno je zrozumieć. Donat ma przede wszystkim na względzie tekst w jego aspekcie scenicznym. Należyta percepcja lemmatu wymaga jednak często ustalenia kanonicznej jego postaci, co wiąże się z jego poprawianiem - emendatio. Rezultatem tych uwag jest właściwa wersja tekstu, a ich adresatem często nie tyle uczeń, co grono ekspertów, gdyż gramatyk-pedagog nie zagłębiał się zbyt w tę kwestię. Co do kłopotów ze znaczeniem tekstu, to źródłem niejasności bywają najczęściej wyrazy nieznane, obce, przeniesione żywcem z innego języka, czy też neologizmy. W tych przypadkach wystarczają zwięzłe informacje. Rozważania gramatyków dotyczą zazwyczaj słów pospolitych, kiedy mamy do czynienia z dwuznacznością. Dla egzegetów źródłem znaczeń jest *corpus* analizowanego autora, co jest zgodne z zasadą, by *Homera objaśniać Homerem*, czy też zespół kanonicznych tekstów literackich. Komentatorzy zwracają również uwagę na szeroko pojęty kontekst wypowiedzi. Dla przykładu u Terencjusza (A, 77, 1) *alter* znaczy kochanek (s. 121), gdyż Donat w tym miejscu odwołuje się do rzeczywistości pozaliterackiej. Forma objaśnień sprowadza się przeważnie do jednowyrazowych odpowiedników, analitycznych definicji lub wskazówek etymologicznych. Komentatorzy uwzględniają też figuratywność języka poetyckiego dając rozwikłania trudnego nieraz artystycznego szyku.

Rozdział III (s. 146 - 189): *Ponad zdanie* dotyczy rozumienia zdania w jego kontekście. Składają się na to przede wszystkim spójność - kohezja mówiąca o powiązaniu wyrazów w tekście, koherencja czyli ciągłość sensów polegająca na interpretacyjnych wysiłkach odbiorcy, a dalej rekurencja będąca prostym powtórzeniem przypadków. Doktorant stwierdza, że lektura trzech komentarzy pozwala mu zauważyć, iż rekurencja obejmuje niezwykle rzadko odległe passusy (s. 154). Dalej omawia decydującą o kohezji anaforę, najczęściej zaimkową oraz elipsę (s. 162), w której gramatyk uzupełnia brakujący tekst na podstawie kontekstu. Będą to niezależne koniunktywy, *accusativus exclamationis*, *patronymica* w genetywie i rzeczowniki odprzymiotnikowe. Gramatycy dopisują też zazwyczaj opuszczone orzeczenia. Mamy tu do czynienia z różnicami między *langue*, a poetyckim *parole*. Szczególnie wiele ich znajduje się u Donata (s. 168). Taki komentarz prowadzi do mikrostrukturyzacji tekstu, na co wpłynął też sposób jego czytania z kodeksu, sprzyjający skupieniu uwagi na szczególe.

Gramatycy odwołują się do szerszej pojętej wiedzy o literaturze w tak zwanych pre-tekstach, czyli przedmowach. Doktorant omawiając te prefacje stwierdza, że u Porfyriona dominuje w nich aspekt pedagogiczny, Serwiusz zaś zwraca uwagę na literacki charakter omawianego dzieła. Zostały tu też dodane uwagi do komentarza do ksiąg IV i VI *Eneidy*, które są poza tematem dysertacji. Wstęp do ks. VI zawiera ważną uwagę, że objaśnienia winny być proste - *simplex*.

W rozdziale III (s. 190 - 245) o *wiedzy w enarratio poetarum* Autor podkreśla, że wiedza o świecie będąc naturalnym podglebieniem tekstu jest warunkiem rozumienia słów i języka figuratywnego. Wiedza komentatora będzie służyła przede wszystkim zrozumieniu tekstu, a więc będzie pełniła funkcję informatywną, co dzieje się poprzez objaśniającą formę adnotacji. Jest to typowe dla Porfyriona, gdy pisze chociażby o Horacjańskiej grze w kości (C I 4, 18). Doktorant przytacza tu też wiele innych przykładów. Gramatycy wydobywają

również z tekstu informacje o czasie, przestrzeni i miejscu, którego dotyczy. U Donata będzie to przestrzeń sceniczna.

Objaśnienia odnoszące się do postaci wymagają często wiedzy literackiej. Szczególnie rozbudowane są one u Serwiusza, chociażby gdy wyklada on historię Rzymu w związku z I ks. *Eneidy*. Komentatorzy tłumaczą też zasadność epitetów, jak dla przykładu Horacy mówi o *Rhodos clara* (I 7, 1) dlatego, że według Porfyriona wyspa ta jest silnie nasłoneczniona. Może to prowadzić często do interpretacji akrobatycznych, jak jest z Horacjańską "połową duszy" (C I 3), gdzie tenże Porfyrion doszukuje się filozoficznej definicji przyjaźni (s. 232). Komentatorzy dopatrują się też w poetyckich tekstach alegorii. Radę Horacego (C. II 10) dawaną Licyniuszowi, by nie wykraczał poza złoty środek Porfyrion opatruje objaśnieniem, że poeta tą alegorią (*hac allegoria*) poucza, by nie załamywać się niepowodzeniami, ani też nie ufać zbyt pomyślności.

Rozdział V (s. 244 - 271) przedstawia, jak komentatorzy analizują *świat postaci*. Jest tu mowa o ich zmianie głosu w zależności od tego, do kogo i na jaki temat się zwracają. Gramatycy, szczególnie Donat, zajmują się też linią wnioskowania, jakie przeprowadzają w interakcji odkrywając nawet błędy logiczne (s. 251). Tu Doktorant analizuje też objaśnienia dotyczące uczuć postaci (eksplikacja wykrzyknikowa) oraz *decorum* ich wypowiedzi. Donat więc zwraca uwagę na grzecznościowy aspekt dialogów w komedii Terencjusza, o czym świadczą koniunktywy i eufemizmy. Komentatorzy uwzględniają wreszcie retoryczną konstrukcję wypowiedzi postaci stosujących w nich *genus deliberativum* i *demonstrativum*.

W *podsumowaniu* (s. 272 - 277) zamieszczonym też w wersji angielskiej Autor przedstawił jeszcze raz cel swej dysertacji i podsumował zamieszczone w poszczególnych rozdziałach analizy.

W pracy wydają mi się zbędne w rozdziale I uwagi o filologii aleksandryjskiej, skróciłbym też te o tradycji filologicznej w Rzymie.

Mam również zastrzeżenia do uczonego języka pracy, który w wielu wypadkach staje się naukowym żargonem. Dla przykładu przytoczę tylko (s. 224) "akumulowaną informację". Dotyczy to też stosowania przez Autora wielu terminów teoretyczno-literackich, których nie zawierają nawet specjalistyczne słowniki (S. Sierotwiński). Są to jednak uchybienia drobne.

Stwierdzam, że Doktorant podjął się benedyktyńskiej pracy zanalizowania wybranych komentarzy Serwiusza, Porfyriona i Donata, które nie doczekały się dotychczas teorii i z zadania swego wywiązał się wzorowo. Wszystkie swoje twierdzenia popiera mnóstwem przykładów, co wymagało drobiazgowego studiowania komentowanych autorów, o których mówi *maiores* oraz objaśnień przez tych *minores*, do których filologowie sięgają, kiedy muszą. Wykazał też, jak dalece komentarze te pozostają w istotnym związku z tekstami prymarnymi i jak są one ważne dla krytyki tekstu. Z pełnym przekonaniem uważam, że dysertacja ta kwalifikuje Pana mgr. Krzysztofa Nowaka do dopuszczenia Go do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wnioskuje też o wyróżnienie tej pracy.

Maniaw Czerniak

Sztum, 25 marca 2014 roku